

Nieznani,

Słowa: Anna Peszkowska

Muzyka: trad.

Bez troski chłopcze z Liverpool posłuchaj rady mej:

Gdy w rzekę wpływa packet ship, to strzeż wolności swej,

Bo gdy Cię raz urzeknie jego dumny, smukły kształt,

Nordowych wiatrów poznasz smak na ławicach New Foundland.

Jankeskim chłopcom przyjrzyj się, futrzane kurtki ich,

Żyłaste, twarde chłopcy to i niezły mają trym.

Więc zważ to sobie, bo i z nich nie jeden, bracie, pękł,

Gdy zimą rąbał z deku łód przy ławicach New Foundland.

Siedemdziesiąty trzeci, hej, pamiętam jakby dziś:

Od Virgin Rock szedł śnieżny szkwał, horyzont ginął w nim.

Od lodu ciężki statek nasz w przechyle piekielnym szedł

I resztką sił pchał się przez krę na ławicach New Foundland.

Wieźliśmy wtedy pannę Rail, ach, słodkie dziewczę to.

Tak chciała ulżyć doli mej, że spruła, no, wiesz co.

Z tej wełny rękawice zrobiła mała nam,

Spuchnięte chroniąc ręce na ławicach New Foundland.

Pamiętaj o tym chłopcze, nim na śliski wejdiesz trap:

Z żelaza trzeba, bracie, być, gdy ruszyć chcesz na szlak.

Północy poznać piekło z mych lepiej chyba bajd,

Więc postaw jeszcze kwartę i omijaj New Foundland.